

W E SRODĘ DNIA II. LISTOPADA 1807.

Z Wiednia d. 4. Listopada.

Magistrat Wienerisch - Neustadt, który w każdym zdarzeniu daje dowody swej miłości do oyczyzny, odstąpił bez płamie dłaszko-ty żołnierskich dzieci regimentu Wielkiego Mistrza zakonu Niemieckiego półtora morga gruntu. J. Cesarzowiczowska Mość Wielki Mistrz zakonu Niemieckiego, Arcy Xzę Jmć Antoni, jako właściciel tego regimentu, napisał do Burmistrza list nastę-ający :

" Kochany Panie Burmistrzu! Z doniesienia Pułkownika i dowodzey moiego regimentu pieszego, dowiedziałem się, iż Szlachetny Magistrat Wienerisch - Neustadt ustąpił bezpłatnie dla instytutu edukacyjnego moiego regimentu półtora morgu gruntu. Poczytnie przeto za prawdziwe ukontentowanie wyrazić wdzięczność moją Szlachetnemu Magistratowi za ten dowod przychylności do mego regimentu, i proszę WPana, Kochany Burmistrzu, abyś jako naczelnik Magistratu, który w każdym zdarzeniu okazuje przychylność swoją do C. K. woyska, wyraził mu w moim imieniu podziękowanie. Zostaję z prawdziwą

przychylnością. W Wiedniu d. 17 Paździer- nika 1807. ,

Arcy Xzę Antoni, Wielki Mistrz zakonu Niemieckiego.

Bracia Teth w K. tschemeth dostawili z własney ochoty C. K. woysku nie tylko 6 koni, ale nadto obowiazali się dostawić swoim kosztem mundur i resztunek dla 6 huzarow, i na 3 lata żywność dla tychże huzarow i koni, niemniej przez 3 lata pojedynym jeszcze koniom co rok dostawiac. Daley P. Lacinowich z Baja dostawił w dobrowolney ofiarze 4, a P. Lazar z Esfka 6 koni woysku. J. C. K. Mość, któremu doniesiono o tych ofiarach, raczył je nie tylko łaskiwie przyjąć, ale nadto rozkazał dawcom ukontentowanie swoje oświadczyć o patryotyczne ich czyny publiczności oznay- mić.

Hrabia Ignacy Miączyński zebrał częścią przez składki, częścią przez dawane muzyczne akademie dla miłofiersnych fioletr we Lwo- wie 16,000 zł. pol. do których 8,000 zł. pol. z własney kieszeni dołożył. J. C. K. Mość do- wiedział się z ukontentowaniem o tym pięknym czynie i do publiczney rozkazał go podać wiadomości.

Cyrkularne miasto Jadenburg spotkało d. 13 Października okropne nieszczęście. Wszczęty pożar rozszerzył się tak szybko po całym mieście, iż mało co domów ocalałych zostało. Nieszczęśliwi mieszkańcy wszystko utracili; ogień wdzierał się nawet do piwnic i spalił wszystko co tam schronić potrafiono.

Dzisiejsza gazeta dworska przywodzi pod artykułem z Turczek co następuje:

Nakoniec skutkowało surowe i szybkie pokrócenie zuchwałych janczarów i Tadialisow (załogowych żołnierzy w Dardanellach) i stolica Konstantynopol cieszy się znowu zupełną spokojnością. Azyatycka atoli Turcja wystawiona ciągle jest na zaburzenia. Wehabici, pomimo użytych przeciw nim środków, utrzymują się nie tylko przy Świętych miastach, ale nawet wpadli nie dawno do miasta Ana nad Eufratem, i złupiwszy go cofnęli się do niedostępnych stepów Damaszku.

Porta nie potwierdziła Kiahaja-Beja, który zamordował swego pana, Ali Baszę Bagdadzkiego, przy właszczył sobie po nim ważne to z położenia swego ku Persyi, Indjom i względem Wehabitów baszołstwo. Wydała owszem na niego wyrok śmierci i bywszego W. Wezyra, potem rządę Erzeru, Jusuf Baszę, mianowała baszą Bagdadu, Bissory i Sherizeru. Hakki Basza jest do Erzeru, Beli Basza, zbuntowanego Alepu do Damaszku, Numan Basza do Trebisondy, a Sherif Basza do Kars przeznaczony.

W. Wezyr Celebi Mustafa powracił d. 24 Września z Świętą chorągwią M. hometa do Adryanopelu, i wojsko jego, a osobliwie Azyatyckie rozeszło się po większej części. Roslyanie stoją iak dawniej w Moldawii i Wołoszczyźnie, a na przeciwko nich na drugiey stronie Dunaju stoi Basza Ruszczycki, Mustafa Bairaktar. Przy nim znajdują się także mianowani

od Partey hospodarami Moldawii i Wołoszczyzny Xżęta Surzo i Callimachi.

Udarowani życiem bracia Xcia Murusi, odestanemi zostali do wysp na wygnanie.

Roslyjscy jacy wypuszczeni są z więzienia i odplynęli do Odessy.

Odebrana od Musshelima Partey z Cypru wiadomość, iakoby Anglicy Alexandryą opuścili, nie zgadza się z nadeszłym prosto z Egiptu przez Sycylią doniesieniem, które przeciwie zapewniają, iż Anglicy spodziewają się posłtów.

Dziesięć najpiękniejszych Arabskich ogierów znajdują się pomiędzy przeznaczonymi od nowego Wielkiego Sultana podarunkami dla Cesarza Napoleona. Koniuszy Sultana poprowadzi je do Paryża.

Domyślają się, że Francuzki ambassador przy Porcie, Jenerał dywizyi Sobastiani, uda się w krotce do Paryża, ponieważ rzeczy swoje posłt do Odessy.

Z Petersburga d. 7. Października.

Ukaz Nasyaisniejszego Imperatora Jmć zawiera co następuje:

”W wydanym pod d. 15 Lutego r. b. do dyrygującego senatu ukazie nakazane w prawdzie zostało, aby od Xiążek oprawnych przychodzących z zagranicy wybierane cła było, ale chcąc wesprze szkół, których coraz więcej otwiera się w oyczyźnie, przeto wyłączamy od tego rozporządzenia Xiążki, które dla akademii, szkół głównych, kadetkich i gimnazyalnych są sprowadzane i nakazujemy, aby od oprawy takowych Xiążek żadne cło nie było wybierane; sżeby zaś pod tym pozorem nie były Xiążki dla prywatnych osób wprowadzane, ma zatem minister oświecenia publicznego uwiadomic na każdą razę ministra handlowego, kiedy zapisane będą dla szkół Xiążki.”

z Londynu d. 8. Października.

(Przez Francją.)

Zapewniają, iż wszystkie Europejskie porty, które zostały pod wpływem Francji, mają być w stanie zamknięcia ogłoszone, tak iż nie będzie mógł do nich żaden okręt bez paszportu Angielskiego zawinąć.

Rząd nasz nie porzucił projektu zdobycia Buenos - Ayres. Wiemy bowiem, iż na mocy pewnych umów z Portugalią, oczekiwany tylko jest powrót naszej floty z Bałtyckiego morza, dla przedsięwzięcia w tym celu dziełnych środków. Zapewniają, iż P. Home Popham otrzyma najwyższe nad tą wyprawą dowództwo. Siła lądowa pod rozkazami Lorda Cathcart ma 20,000 ludzi wynosić. Domyślają się, iż wojska połączą się w Brazylii.

Lord Hutchinsou oczekiwany jest przez Sztokholm na powrót do Anglii.

Pisma nasze mówią, iż Rosjyjscy konsulowie w Pilawie, Memli i innych portach Bałtyckiego morza oświadczyli, iż na przyszłość Rosjyjskie porty będą także dla Anglików zamknięte.

Podług doniesień z Rosji, w Kronstadt - skim porcie nie znajdowały się tylko 4 liniowe okręty.

Uważają tu, iż od panowania Saxonów nigdy Anglia z Danią nie prowadziła wojny. Owszem Dania była jedynym narodem, która w ustawicznych naszych kłótniach z Europą zawsze nam dopomagała, a mianowicie za panowania Króla Wilhelma postąpiła znaczne posiłki wojskowe do Anglii, które z wielką korzyścią użyte były w Irlandyi.

Z Paryża d. 19. Października.

Król Junć Welfski wyjechał dziś z Fontainebleau, dla udania się przez Stuttgart do państw swoich.

Pierwsza reprezentacya opery *Tryumf*

Trojana dana będzie d. 23 jako w rocznicę wjazdu Najjaśniejszego Cesarza Napoleona do Berlina.

Książę Arcykanclerz państwa wyjeżdża iutro do dóbr swoich w Normandyi, gdzie 10 dni zabawi. Zapewniają, iż za powrotem uda się zaraz do Bordeaux dla przyzwywania na tamtejszych elekcyach.

Mówią o wielkich odmianach, które w Cesarzo muzyczney akademii nastąpić mają.

Dywizyjni Jenerałowie Marchand, Dupont i Grouchy zaszczytzeni zostali wielkim krzyżem legii honorowej.

Dziś przywieziono tu na wozie od 12 koni ciągnionym 3 moździerze wielkiego kalibru. Ulane były w roku 1741 i należały do zdobytey w ostatniej kampanii liczoney artyleryi Pruskiej. Złożone zostały przed giffernią, gdzie będą stopione na odlanie posągu Jenerala Desflaix, który postawiony będzie na placu zwycięstwa. Działa, które mają być stopione na posąg Jenerala Hautpoult, w krotce tu przywiezione także zostaną.

J. C. K. Mość rozkazał oddać do narodowej biblioteki 142 rzadkich rękopismów, pomiędzy któremi wiele znajduje się w wschodnich językach, tudzież 80 drukarskich pomników z 15go wieku, a pomiędzy nimi znajduje się podobno iedyny jeszcze exemplarz baiek Bonnera. Pomiedzy rękopismami znajduje się na pergaminie w Skandynawskim języku napisana Edda, czyli Mitologia Skandynawska. Umieszczona jest, wraz z innymi rzadkimi przedmiotami w galeryi Apolina.

Mówią, iż wyjechał stąd Portugalski poseł.

W odnodze Spezzia schwymane zostały d. 7 dwie niezane dotąd ryby; iedna z nich waży 55 funtów, ma głowę małpią, nogi końskie, a znak płci człowieczy, druga jest

cokołwiek mniejsza, i ma niejako płaszczyk któregoś na grzbiecie.

Listy z Lizbony donoszą pod d. 30 Września: iż miało to znayduie się w smutnem co do handlu położeniu, gdyż kupcy tamteysy przymuszeni byli wyrobić u rządu wyrok, ażeby czas wypłacenia wexlow przedłużony był do 3 miesięcy; papiery tracą względem gotowych pieniędzy 40 od sta. Sprawujący Angielskie w Lizbonie interella ostrzegł tamteyszych kupców Angielskich, aby pamiętali o zabezpieczeniu swego majątku.

Ze wszystkich stron nadchodzą doniesienia, że dwór Portugalski dał się ucieść obłudnym natchnieniom ministerium Angielskiego. Listy z Bajonny donoszą, że Xcia Brazylii (Regent) wsiadł z swoim synem, całym dworem i skarbami Portugalskiej korony na eskadrę z 13 liniowych okrętów złożoną i popłynął do Brazylii, gdzie zakłada stolicę swego panowania. Mowią nawet, że Angielska eskadra zawinęła do Lizbony. Dziennik departamentu Landes, który wszystkie te doniesienia potwierdza, dodaje, iż posłowie Francuzki i Hiszpański opuścili Lizbonę, a zgromadzone pod Bajonną Francuzkie wojska, ułożyły się do Portugalii w drogę. Nowy ten zamach podniecenia niezgody na stłumionym lądzie od dawna był przygotowany. W przeszłym roku przybył był Lord Rosslin z eskadrą na ujście Tagu; proponował już na owy czas był Portugalskiemu dworowi szkodliwy środek, którego się teraz chwycił, ale śmiałość i mądrość Ministra Aranjo odrzuciła wszystkie tego gatunku układy. Złaził się, iż ten minister musiał nakoniec ustąpić woli Xcia Regenta, którego starał się oświecić względem zamiarów fakcyi Angielskiej, która od dawnego czasu usiłowała uzbroić go przeciw teściowi, Królowi Hiszpańskiemu, i nadużyć Portugalskiego imienia

do zaburzenia południowej Ameryki.

Z Mour de Marsen donoszą pod d. 9 Października: — "W Bajonnie odebrano wiadomość z Lizbony, że syn Xcia Regenta Portugalskiego wystąpił do Brazylii, a sam Regent z całym dworem, swemi stronnikami i skarbami tamże potem odpłynął, poczem Angielcy opanowali Lizbonę. Angielska partya przemogła w Lizbonie; posłowie Francuzki i Hiszpański przymuszeni byli wyjechać."

Papieżki Legat Kaprara i 7 osob jego dworu struli się d. 13 w Fontainebleau grzybami. Kardynał legat winien tylko uratowanie siebie staranności Lekarza Paulera.

P. Denon, Dyrektor Cesarzskiego muzeum otworzył d. 14 salę, zawierającą w sobie zdobyte w ostatniej kampanii pomniki, które składają się z 50 posągów, 80 popiersiów, 193 sztuk bronzowych i bardzo wielu obrazów najsławniejszych malarzów. Pomiędzy posągami najpierwsze zajmują miejsca: Hygiei, Błagiej zdrowia; arcydzieło to wyobraża Cesarzową Domicyą, małżonką Cesarza Domicyana; nie można wystawic sobie przyziemniejszej nad tę twarz; Minerwa, Marek Aurellusz, &c. Pomiędzy obrazami zainterwują ostreżony sąd Jana Brugga, wynalazcy farb olejnych; dalej dwa obrazy Breughel, jeden Anibala Caracciolo, jeden Correggio, 5 Van Dycka, dwa Giordano, 6 Huisena, jeden malarza kwiatów, 2 Van Meutena, 4 Van Ostade, 5 Pawła Pottera, 7 Rubensa, 4 Poussina w pierwszym sposobie malowania tego wielkiego artyfisty, 3 Ruisdaels, jeden Tintereta, 20 Wouwermana, &c. &c. Lud zbiegał się kupami i nie mógł się wszystkim ten osobliwościom napatrzeć. W jednej z tych sal widac kolossalny w koronie posąg Cesarza.

Korsarz wielki Napoleon, pod Kapitanem Huret, z Boulogne, przyprowadził d. 7 t. m.

do Kale bryg Benezer, ładowany materjami iedwabnemi, wełną, papierem, &c. Płynął z Exeter i przeznaczony był do Londynu.

Z Genui piszą: — "D. 27 i 28 Września panowały tu okropne wichry, które nadzwyczaj wzburzyły morze i wielkie szkody w porcie poczyniły. Mowią, iż będzie tu wiele brygantyn uzbroionych i na morze wysłanych; to przyniesie podwoyną korzyść, usposobi maytków i odpędzi korsarzów Angielskich z pod brzegów naszych."

Większa liczba korpusów załogi Paryzkiej odebrała rozkaz bycia w getowości do marszu. Poyśdź mają do Bajonny.

Królewicz i Królowna Bawarska znay dowali się d. 9 t. m. w mieyskiej bibliotece na doświadczeniach Pasigrafii przez iey wynalazcę P. Demaibieux. Królewiczowstwo i znaczna liczba widzów pochwalili 12 okazanych wzorów w różnych językach tego sposobu pisania. Popisy z tey sztuki będą na przyszłość co piątek bezpłatnie pokazywane.

Jenerał Liniers, oswobodziciel Buenos-Ayres, urodził się z rodziców szlachty 1758 w Niort. Roku 1791 był porucznikiem morskim i Kawalerem Maltańskim. Z Malty popłynął z wielu Francuzkami emigrantami do Hiszpanii, gdzie na zalecenie Xcia St. Simon otrzymał stopień porucznika w Hiszpańskiej piechocie. Gdy wojna między Hiszpanią i Anglią wybuchnęła, podał Liniers Xciu Pokoju pismo, prosząc o pozwolenie udania się z swemi przyjaciółmi Francuzami i Włochami do południowej Ameryki, i przyrzekł bronic krwią swoją posiadłości Hiszpańskich przeciw Anglikom. Jakoż dotrzymał Liniers słowa. Lubo w ten czas, kiedy podawał prozbę, był tylko officerem niższego stopnia, teraz stał się iako Jenerał oswobodzicielem południowej Ameryki.

Korpus gwardyi Paryzkiej udał się do woyska obozującego pod Balonna.

W Agen znayduie się dawny woyskowy człowiek nazwiskiem Jin Serres, mający lat 112 i posiadający czystość zdrowia, krzepkość ciała, zupełną władzę członków, głos moený i wesołość. Oprócz głuchoty nie zna innych dolegliwości tak podeszłego wieku.

Z Madrytu d. 8. Października.

Ambassador Portugalski udał się wczoray do pałacu Eskurial. Cały iego dom jest zatrwożony. Pewną bowiem jest rzeczą, iż Ministrowie Hiszpański i Francuzki opuścili Lizbonę. Pierwszy przybył już do Badaios. Dowiadujemy się oraz, iż Xżę Regent pozwolił officerom morskim okrętów, uzbroionych w porcie Lizbońskim, zabrac z sobą swoje familie.

Z Sztokolmu d. 29. Września.

Jenerał Lord Hutchinsson, który się tu znayduie, ma przy sobie dwóch officerów Pułkownika Elstone i Kapitana Green.

W. Podkomorzy Hrabia Fersen, powrócił tu nazad z swej podróży do południowej Szwecyi.

Od poddania się Kopenhagi przychodzi tu znowu regularnie Duńska poczta. Z Hamburga jednak dotad iey nie odbietamy.

Z Kassel d. 18. Października.

Król Juc nasz mianował bawiącego tu od kilku miesięcy Majera van Western z roczną płacą 3000 zł. ryń. Podpułkownikiem i marszałkiem pałacu.

Wczoray przybyło tu 1500 pieszych szeregów gwardyi Cesarsko-Francuzkiej, którzy dziś rano udali się w dalszą podróż na powrót do Francyi. Nie zadługo po ich wyjsciu nadeszło tu 2000 granadyerów konnych teyże gwardyi, którey jeszcze kilka tysięcy nadeydzie. Trudno znałość piękniejszego wo-

ska, a wysoki opien cywilizacyi przenosi ieszcze piękność jego.

Pod d. 16 t. m. wyszło tu od rządu rozporządzenie, iż przewoz żywności z jednej prowincyi do drugiej królestwa Węsfalskiego żadney nie dozna przeszkody, ani żadney opłacie podlegać nie powinien. Urzędnicy celni pod utratą urzędów i wynagrodzeniem szkody, nie mają najmniejszey w tej mierze czynić trudności.

Z Hanoweru d. 20. Października.

Wyszło tu rozporządzenie, mocą którego każdy przykladać się powinien do nałożoney przez Najjaśnieyszego Cesarza Francuzow, Króla Włoskiego, na kraj Hanowerski kontrybucyi, a dotąd nie zapłaconey, w miarę swoich dochodow bez żadnego wyjątku. I tak właściciele zapłacą od rocznego dochodu od 3 do 400 talarow jeden od sta., &c. a od 12 przeszło tysięcy 25 od sta. Osoby nie mające 300 talarow dochodu, zapłacą za siebie i od dzieci, jeżeli 14 lat mają, po 3 zł. pol. 18 gr. od głowy. Jeżeli zaś familia składa się więcej niż z 6 osob, nie powinna więcej płacić nad 3 talarow. Służący i inni ludzie nie są od głównego wyięci; jeżeli sami nie są w stanie, tedy zapłacą za nich panowie.

Z Rzymu d. 12. Października.

Xzę Borghese Aldobrandini pojechał przedonegday do Paryża. Na dwa dni przed jego wyjazdem przybył do niego goniec z Paryża od jego brata Senatora Xcia Borghese, wzywając go, aby iak najprędzey zjechał do Paryża.

Kardynał Despuig powrócił tu z Madrytu, po dwu letniej nieprzytomności.

Z Medyolanu d. 17. Października.

Jenerał Lemarrois, adjutant J. C. K. Mci. przybył tu ostatniey nocy z Fontainebleau.

Wicekról złożył z urzędu Radcę prefe-

ktury | Baronia w departamencie Mella, za to iż uwolnił za pieniądze od woyskowej służby, należącego do popisu woyskowego niejakiego Prandelli. Będzie oddany do sądu kryminalnego w Breścia.

Z Łuki piszą pod d. 8 t. m. " Osada, którą Xzę Jmć postanowił założyć w Xięstwie Piombińskim idzie bardzo pomysłuie. Bardzo wiele zagranicznych familii, zachęczone korzyściami, które są w uchwale zapewnione i chcące żyć pod oycowskim rządem Xcia naszego, przystały tu swoje proźby, że tam chcą osiąść. Niektore nawet już tam osiadły, inne się udaia, tak iż osada zaczena już zakwitać. ,

Z Kopenhagi d. 20. Października.

Wczoray w południe upłynął czas kapitulacyi. Angielskie woyska trzymały jednak cytadelę dłużey osadzoną, ponieważ gwałtowny wichur nie pozwolił im wczoray wsiąść na okręty, i dla tej przyczyny została kapitulacya na kilka godzin przedłużona.

W przeszłym tygodniu poszło razem stąd 22 wojennych, 40 przewozowych i 36 kupieckich Angielskich okrętow na północne morze.

Znaydujące się w Norwegii dwa liniowe nasze okręty, zawinęły szczęśliwie do portu Friedrichstadt, a zatem bezpieczne są przeciw nieprzyjacielskiemu atakowi. Tyczasowatamteysza kommissya zakazała wywozu s li.

Wczoray udała się stąd część artyleryi i jazdy do południowey części wyspy. Lud pospolitego ruszenia jest znowu zwołany i po części już się tu dziś zgromadził. Mieszczanie osadzili strażę.

Nieprzyjaciel wyrządził ieszcze na odeysciu koronie tę szkodę, iż będący na warsztacie liniowy okręt, podciągwszy podpory, zwałił. Złość ta zrobiona była w oczach do-

wodacow Angielskich; Admirał Gambier i Lord Cathcart przypatrywali się z uśmiechem temu czynowi zaltanny.

W tej chwili dowiadujemy się, iż nieprzyjacielskie woyska dziś rano opuściły cytadelę i udały się do cegielni, skąd ostatni oddział wsiędzie na okręty. Woyska nasze osadziły natychmiast cytadelę.

W Helsingersze sądzą, iż Angielsko-Niemieckie woyska zimować będą w Szwecyi.

Piesza gwardya Królewska weszła zaraz po odejściu woysk nieprzyjacielskich do zamku Friedrichsberg.

Podług niektórych doniesień, główna kwatery Lorda Cathcart znajdować się teraz ma w Helsingborgu.

Nadmorskie batterye Trzech koron i Pröwestenen zostały wczoray mocno woyskiem osadzone. Dwanaście ciężkich dział postano wczoray pod zastoną szwadronu jazdy do okolicy Verdungborga, dla zastonienia przeprawy stojących na Falster woysk Duńskich.

Strzelanie, które tu przed kilku dniami od południowego brzegu słyszano, pochodzić miało z pobicia się woysk Angielskich z Hanowerskimi w okolicy Kiöge, które w czterech miejscach na Zelandyi uciierać się z sobą miały.

Drugi list z Kopenhagi d. 20. Październik.

Nakoniec uwolnionemi zostaliśmy od woysk Angielskich. Wczoray o godzinie 4 po południu osadziły nasze woyska oba Holmy, a dziś o godzinie 10 tuteyszą cytadelę. Wszystkie nieprzyjacielskie okręty stoją dziś na wystrzał z działa tak od tutejszych battery, iako też od brzegow Zelandyi. Linia, którą uformowały, jest taka sama, iak kiedy tu przybyły. Na nowym Holmie zostawili przeszło 50 koni, które z tutejszey celnj burdy widziano tam biegające. Nasza artylerya, iako też stojąca tu jezda, wyruszyły wczoro-

szczenia już także się zebrała. Co chwila oczekujemy tu przybycia woyska Duńskiego, równie iak Jenerala Ewolda.

Z Helsingeru d. 17. Października.

D. 14 w wieczor przybyło tu 7 liniowych okrętow i 1 fregata z Kopenhagi; zdawały się one należeć do zagrabioney Duńskiej floty, iakoż odplyniono z nimi nazajutrz rano na północne morze. Jakże przykry to był widok dla prawdziwego Duńczyka! Z temi okrętami płynęła pewna liczba przewozowych statkow. D. 16 przybyły tu dwa Angielskie kutry i kilka przewozowych statkow z maytkami i popłynęły do Kopenhagi. Dziś przybył tu znou kuter i wielki wojenny okręt z północnego morza, które bardzo wiele wiozły maytkow.

Od brzegow niższey Elby d. 26. Października.

D. 20 opuścili nakoniec Anglicy Zelandyę. Burzliwa pora nie pozwoliła im d. 19 wsiść na okręty, ale nazajutrz wszyscy wsiadli, część jednak ich okrętow oblega ciągle tę wyspę. Przy wielkim pośpiechu, z iakim wsiadali na okręty, nie mało zostawili rzeczy.

Obawiają się bardzo, aby odjazd Portugalskiego dworu do Brazylji i wylądowanie Anglikow do Portugalii nie pociągnęły za sobą skutkow, zadających nowy cios handlowi.

Wczoray przybył z Paryża do Kiel go-niec.

Autor uwag nad odezwą Lorda Cathcarta do Duńczykow, przełożył także z stosownemi nwagami deklaracyą Króla Angielskiego względem wyprawy przeciw Dauji.

Hrabia Baudissin oddał dowodstwo nad woyskiem w Julandyi Królewiczowi Chrystyanowi, a sam pojechał za Duńskiem woyskiem do Fühnen.

Z Hagi d. 20. Października.

Wyjazd dworu do Utrechtu odłożony jeszcze na kilka dni został. J. K. Mość kupił tam dom za 100,000 zł. hol. w którym będzie mieszkał.

Liczba Królewskich adjutantów zmniejszoną teraz została od 11 do 6.

W Utrechie poczyniono wielkie przygotowania na przyjęcie Króla.

Z Amsterdamu d. 20. Października.

Bankier Hope otworzył tu dla Króla Jmci Jozefa Napoleona Neapolitańskiego pożyczkę 3. mill. zł. hol. na 6 od sta. Za hypotekę pożyczki, która w roku 1814 będzie wypłaconą, służą wszystkie dochody królestwa, a mianowicie dobra Tarogiere w prowincyi Apulii.

Minister nasz morski, Marszałek Verhuel, wydał pod d. 16. t. m. rozkaz do wszystkich komendantów w portach i okrętów J. K. Mei, aby szanowali wojenne i handlowe okręty Najjaśniejszego Imperatora Rosyjskiego i z poddanemi obchodzili się jego, iako z poddanemi mocarstwa żyjącego w najlepszej z naszymi krajami przyjaźni.

Tutejszy Amerykański konsul wezwał onegdaj przez okólnik wszystkie okręty swiego narodu, aby iak najprędzej do awego kraju powracały.

Z Nowogoiorku d. 28. Sierpnia.

Czynione tu są wszelkie przygotowania na wypadek wojny z Anglią. W porcie stoi 24 armatnych szalup zupełnie uzbrojonych. Kommodor Rogen jest ich dowodzą. Dla wojennych okrętów wiele wybiera się maytków.

Podług dopieień z Halifax Admirał Berkeley czyni także przygotowania do rozpoczęcia nieprzyjacielskich kroków, jeżeliby z Ameryką do wojny przyszło. Jenerał major Hunter niemniej czyni przygotowania do obrony w Nowej Sakocyi.

Z Bruxelli d. 16. Października.

W przyszłym tygodniu przechodzić będzie przez nasze miasto 120,000 woyska do Boulogne. W Flessidze zgromadza się znaczna eskadra, a w Antwerpii budują z nadzwyczajnym pośpiechem okręty.

Francya oświadczyć miała stanom Amerykańskim, aby się za lub przeciw Anglii oświadczyły, ponieważ Cesarz Napoleon nie może dłużej obojętnie patrzeć, aby nieprzebiegani nieprzyjaciele Francyi prowadzili daley znaczny w Europie handel, pod neutralną banderą Amerykańską.

Od brzegow Menu d. 24. Października.

Rozchodzi się pogłoska, że między Rosyą i Francyą umowiona została wyprawa do Indyjsko-Angielskich osad, do której Persya dostarczy 50,000 wielbłądów, i iadący do Persyi poseł Francuzki, Jenerał Gardane, ma zlecenie pojednać Rosyą z Persyą, i poczynić potrzebne układy względem wyprawy, która zada ostateczny cios Angielsko-Indyjskiemu handlowi.

Gazety Włoskie doniosły były, że Rosyjski Admirał Sinawiu zawiął z swą flotą do Korfu, teraz donoszą, iż chciał korzystać z zawieszenia broni i udać się przez Dardanelle na morze czarne, a stamtąd powrócić do Krymu; lecz Angielski Admirał Collingwood, stojący z 18 liniowemi okrętami przed Tenedos, nie chciał go przepuścić, i przymuszony był wrócić się na Adryatyckie morze.

Z Nancy d. 17. Października.

Za 7miu batalionami Rosyjskiego woyska, urządzonemi w Metz, które udały się do Kolonii, idzie 5 innych batalionow.

Zapewniają, iż wszyscy ranni żołnierze wielkiego woyska przeniesieni są do 3cich batalionow każdego regimantu, i że znaczna ich liczba będzie od służby uwolniona.

GAZETY KRAKOWSKIE

W ŚRODĘ DNIA 11. LISTOPADA 1807.

Z Capo d'Istria d. 8. Października.

Roslyyska korweta, która d. 20 Września z Korfu odpłynęła, przywiozła wiadomość, iż wszystkie będące tam jeszcze Rosyyskie woyska wsiadły na okręty i popłynęły do Wenecyi.

Z Florencyi d. 14. Października.

Gazeta tuteysza zapewnia, iż pomimo nagłego osadzenia przez woyska Francuzkie naszego miasta i rewizyi domow, nie znaleziono tu więcey iak za 180.000 piastrow Angielskich towarow i rękodziel, z którey summie wiele jeszcze odpadnie, ponieważ wiele towarow zakupionych zostało od Francuzkich korsarzow lub pozwolonym sposobem były wprowadzone.

Z Augsburga d. 21. Października.

Słychać, iż stojące w Padwie od 23 Września 5000 woyska Roslyyskiego, udało się do Treviso i Wenecyi, dla zrobienia miejsca przybydź tam mającym niebawnie innym woyskom Roslyyskim z Korfu.

Z Manheimu d. 22. Października.

Xzę Jmc Nastezca Meklenkursko Szweryński przybył tu wczoray w towarzystwie Ministra Bartensteina. D. 10 t. m. wyjechał z Szweryna, a dziś rano udał się w dalszą drogę do Paryża.

Z Neapola d. 6. Października.

Papież Innocenty IV, którego ciało przy padniem wynalezioné teraz zostało, pochodził z sławney familii Pieschi w Genui. Dla poprawienia zdrowia udał się w roku 1254 do Nespolu, i w Grudniu tegoż roku tam umarł. Przy otworzeniu marmurowey trumny znaleziono w 550 lat całe jeszcze jego ciało; głowa tylko, ręce i nogi były spruchniałe, ale rysy twarzy nie były naruszone. Karmazynowa sutanna jeszcze swoy kołoz zachowała, równie iak złoto w szecia; jedwabne i zlotem przerobiane rękawiczki były na drożach robione, skąd wnoszą, iż sztuka robienia na drożach, która dopiero w roku 1550 znana była we Francyi, we Włoszech musiała być wyuzaleziona.

Z Wenecyi d. 16. Października.

Z rozkazu Cesarza Napoleona będą teraz w Dalmacyi założone sieroce domy i szpitale, na których tam zupełnie zbywało.

Ponieważ w terażniejszym położeniu rzeczy handai morski zupełnie w Wenecyi upadł, wielu zatem tuteyszych kupcow postawowił zaprzestac wszelkiego handlu aż do pokoju.

Pogłoska o opanowaniu przez Anglikow Roslyyskiej Floty nie potwierdza się dotąd.

CENA ZBOŻ

Na targu w Krakowie d. 2 i 3 Listopada 1807.

Korzec Pszenicy	- - - - -	21. pol.	50	do	54
— Zyta	- - - - -		36	—	39
— Jęczmienia	- - - - -		26	—	30.
— Owsa	- - - - -		16	—	19.
— Grochu	- - - - -		40	—	48.
— Kafzy jaglanej	- - - - -		72	—	80.

W Wiedniu d. 24. Października.

Meca wynożyci pol. koca nalnego:

— Pizeniacy	- - - - -	21. pol.	24	do	30.
— Zyta	- - - - -		16	—	20.
— jęczmienia	- - - - -		18	—	20.
— Owsa	- - - - -		12	—	16.

D O N I E S I E N I A.

Bywszy Francuzki adjutant, który się już lat kilka w Cieszynie i Bielsku obowiązkiem Profesora języku Niemieckim i Romanzów zatrzymał: życzy sobie tu w Krakowie gościć lekcyę Francuzkie dawac, lub też gdzie na wsi miejsce go wenera otrzymać. Życzący sobie takiego człowieka, na listy swoje do Redakcyi gazety Krakowskiej na Floryańskij ulicy.

Na dniu 16 Novembra r. b. przedawane będą w Urzędzie Cyrkularnym Krakowskim przez publiczny licytacyę dwa domy Konwentu Bożego Ciała w ulicy żydowskiej domki stały żydowskiego wielonoż pod Num 116 i 133 położone.

Preitium naści domu No 116 wynosi 2200 zł. ryń.

133 — — — — — 1353 — — —

Kupca tego chęć miużcy na wspomnianym dniu i miejscu o godzinie 10tej z rana snaydować się i to częśc preitium przed licytacyą złożyć mają.

W Krakowie dnia 18 Października 1807.

Nizey wyrażony przybył na Podgórze pod czarnego orła, który ma do sprzedania krajcy i woły Tyrolskie w liczbe sztuk 35. Ktoby sobie życzył nabydź, niech się zgłosi pod czarnego orła na Podgórze.

Jan Eder, kupiec Tyrolski.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej na żądanie Jozefa Hadziewicza Cessyonaryusza Franciszka Jasielskiego wzywani Edyktem publicznym przechowywaczow skryptu przez Xiędza Michała Lisieckiego w Szezekarzowie dnia 24 Czerwca 1782 roku na sumnie 3000 zł. pol. czyli 750 ryń. na osobę Franciszka Jasielskiego wydanego, w czasie ostatniej rewolucyi Polskiej w roku 1794 wybuchniocy zagubionego pod tym rygorem użyby w przeciagn roku jednego dokonat ow wydali, czego gły nie uczynią, dokonat ow będzie umorzony, a wydawca onego od wszelkiego ku przechowywajcym tenże dokonat obowiązku uwolnionym zostanie. W Krakowie d. 30 Września.

Pod niebytność Jego Excellencyi J.W. Prezesa.

Bernard Dwernicki Kons. Apell. Trybunatu.

W. Lichocki.

Kannamiller.

*Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniej.
Mąkolsh.*

Dla osiżenia wikującego przy Magistracie Osęciński miejscu Syndyka z pensją roczną 300 zł. ryń. powtorny konkurs na dzień 23 Listopada r. b. wypisuje się z tym dokladem, iż kompetenci prozby swe dekretami Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności opatrzone do Urzędu Cyrkularnego Myślenickiego podawac mają.

W Krakowie dnia 3 Listopada 1807.

Magistrat Król. Miasta Krasnegostawu niniejszym Edyktem wiadomo czyni Walentemu Stetniewiczowi, obywatelowi tuteyszemu od 40 lat ciągle w krajach tuteyszych C. K. Galicyi nieprzytomnemu ani też z mieszkaniem swojego wiadomemu, iż na żądanie Antoniego Biłewskiego brata jego ciestoczego opuszczoną substancją w pertraktacyi u tuteyszego S. z. z. stałąca nawiedniajacego administratora, aby za umarłego był poczytany, przywołuje się z tym

zaleceniem, ażeby w przeciągu roku jednego od daty niniejszego Edyktu do miejscowego Sądu zgłosił się, o życiu i mieszkaniu swoim donosił, gdyż inaczej po upływie wyznaczonego terminu, gdyby wiadomości o sobie nie dał, za umarłego poczytany będzie, i z majątkiem jego tak postąpiono zostanie, iak prawo miłe chce. — Nakoniec tenż nieprzytemnemu Walentemu Stelmachewiczowi Kurator w osobie Stanisława Orłowskiego do obrony od Sądu pod jedną datą ustanowiony jest. — Wszyscy przytym wierzyciele tegoż Walentego Stelmachewicza napomnią się, aby w wspomnianym przeciągu czasu z swemi pretensjami (jeżeli jakie mają) do tutejszego Sądu zgłoszili się i prawa swoje legitymowali, gdyż później więcej słuchaniem nie będą.

Jo: de Lipski Syndicus.
Styczeński.

Z Rady Magistratu Król. Miasta Krasnegostawu d. 30 7bris 1807.

Thom: de Zurawski.

Doniesienie o Słowniku języka Polskiego.

Pomimo wszelkich przesłód, z koleżnościami wojny w kraju wybitnych, w drukowaniu Słownika Polskiego, choć z wadną, nieprzerwanie atoli postępowano; już 67my arkusz został pod prasą, i niechybnie pierwszego Tomu część pierwsza, zawierająca litery od A do F, w miesiącu Grudniu wyjdzie na świat publiczny. Poczytując sobie za niża powinność donieść o tym Pracew. Publiczności, która mię szczególniejszym zafiancem swoim zaszczycić raczyła. Zaroszę oraz próżbę do osób, które łaskawie poją się zbierania prenumeraty na to dzieło, a dotąd mnie oszukali staranności swojej nie uwiadomili, albo też dokładnego spisu imion prenumerantów nie przysłały, aby chciały udzielić mi listy tychże imion, które na czcie dzieła w rędzie prenumerantów umieszczone być mają. Dan w Warszawie d. 26go Sierpnia 1807 roku.

R. Linde.

Magistrat C. K. wolnego Miasta Solca w Cyrkule Radomskim Galicyi Zachodniej położonego, podaje do wiadomości publicznej: iż dnia 12 Listopada r. b. dnia po zmarłym Henryku Świechpu mieszczaninie Solckim pozostałego, tu w mieście Solcu pod Nr. kancelaryi 111 stojącego, a przez biegłych w sztuce detektorów sz. r. 75 oszacowanego, na zgodzenie sukcellorów o godzinie 9 zrana sposobem publicznej licytacji sprzedany został dziedzictwo w kancelaryi Magistratualnej miejscowej odprawiane się będzie pod następującem warunkami:

1) Każdy licytować chcący obowiązany będzie przed komisyją licytacyjną złożyć na wadium w gotowiznę 10 procent szacunkowej summy, bez którego nikt do licytacji przypuszczonym nie będzie.

2) Najwięcej ofiarowana suma w przeciągu dni 30ch złożyć do depozytu sądowego, do której mu złożone wadium wracowane będzie.

3) Zydzi od tej licytacji wyłączeni zostaną. Inne zaś warunki licytacji będą przed licytacją z protokołu ogłoszone.

Sądkowski.

Lichocki.

Krawczyński i c.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Solcu dnia 15 Października 1807.

J. Kozarski.

Przez Jurysdykcją Półwa Andrychow niniejszym Edyktem wiadomo się czyni, iż dom drewniany po ś. p. Wincentym Czaderskim pozostały, tu w Andrychowie pod Nrem kon. 66 leżący, z wszelkim zabudowaniem za sumę 7200 zł. ol. oszacowany na rzecz sukcellorów tegoż Wincentego Czaderskiego dnia 24 Listopada r. b. przez publiczną licytacją najwięcej dany mu pod następującemi warunkami sprzedany będzie.

a) Kuchnia domu tego pozostała w dowód Katarzynie teras Markiewiczowej bez płatne porzuczone w izbie od wschodu kręciotowi przyległej, schowania na srychu, i flaknę jedną na bydło, a to do tej śmierci pozwoli.

b) Ciężary wszelkie gruntowe iakie się chcą zaśląpi.

c) Cenę szacunkową otychmiast wyliczy, zaś

d) Półkę ogólną dziedzictwa domu tegoż po ukńczoney dopiero trzechletniej Jana

Damskiego, dzierżawie to jest od dnia Sgo Michała 1810 roku odbierze. Zaczyn chęć kupną mający na wyżey wspomnianym terminie w dworskiej kancelaryi zaopatrzeni kaucyą 720 zł. pol. stawić się mają. Dan w Jurydykcyi Dominikalney w Andrychowie dnia 24 Pazdziernika 1807 roku.

Mentelski Just.

Na mocy Patentu o giszeniu ognia pod §. III dnia 22 Kwietnia 1803 wydanego, jest każdy właściciel domu obowiązany, ażeby w czasie wybuchnienia pożaru, człowieka zdolnego do gaszenia także z domu swego wysłał. Agdy magistrat przy wielu, a osobliwiey przy ostatnich dwóch wszczytych pożarach znaywiększym nieukontowaniem obserwował, iż bardzo mało parobkow do gaszenia ognia z domów wysłanych zostało, przeto magistrat przez wzgląd powszechnego dobra widzi się bydź przywołany każdemu właścicielowi domu niniejszem zalecić, aby w czasie wybuchnienia pożaru, zaraz przy daniu pierwszego znaku, człowieka zdolnego do gaszenia z potrzebnymi do tego narzędziami wysyłał, gdyż inaczezy w przypadku zaniedbania takowego rozporządzenia, z niemi podług przepisanej i wyznaczoney zafkary postąpiono będzie.

Gollmayer.

Z Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa. Dnia 3 Listopada 1807.

Grafz sekr.

Dla osadzenia wakującego przy Radomskiej Magistracie drugiego Assessora z pensyą 300 zł. ryń. wypisuje się konkurs na dzień 3 Grudnia r. b. z tym dokładem, iż kompetenci próżby swe dekretami Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności opatrzone do Radomskiego Urzędu Cyrkularnego podawać mają. W Krakowie d. 3 Listopada 1807.

Cum iteratae Licitationes Lapidarum ruinosarum Successorum Skw rczyńskich sub Nro. 14, ad 1086 fl. rhn. 45 xr. & Burow sub Nro. 15, 784 fl. rhn. 30 xr. in Circolo Civitatis liturum, deniq; Daszenowskich in sub urbe Cracoviensi cum fundo ad hanc Rudera pertinenti sub Nro 102 & 103, ad 2027 fl. rhn. 10 xr. ultimorum frustra lapsae sint, tales vero non solum majorem ruinam & periculum transeuntibus mibentur, verum etiam sanitati plurimum obstat, ideo tales in termino novo pro die 22 gbris a. c. hora 9 matutina praefixo plus offerentibus etiam infra praetium ea sub collisione vadentur, ut eas intra annum inhabitabiles reddat.

— Evidendi cupidi id partem praetii qua Vadium depocere obligabuntur.

Decr. Lubini die 22 Octobris 2807.

F. Poll.

F. Lewandowski.

Krepski.

Ex Consilio Magistratus Regiae Civitatis Lublincnsis.

Wankura.

Dla osadzenia wakującego przy Starem Samborskim Magistracie pierwszego Assessora wraz Kassyera mieysca z pensyą roczną 200 zł. ryń. i kóncyą 400 zł. ryń. wypisuje się konkurs na dzień 15 Grudnia r. b. z tym dokładem, iż kompetenci próżby swe zaświadczeniami i niechętności rachunkow i moralności opatrzone do Urzędu Cyrkularnego Samborskiego podać mają. W Krakowie d. 3 Listopada 1807.

Dla osadzenia wakującego przy magistracie Wadowskim mieysca syndyka z pensyą roczną 300 zł. ryń. powtorny konkurs wypisuje się na dzień 15go Grudnia r. b. z tym dokładem, iż kompetenci próżby swe dekretami Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności opatrzone do Urzędu Cyrkularnego Myślenickiego podawać mają.

W Krakowie dnia 3go gbris 1807.

(Przy dzisiejszey gazecie znaydune sę 2go Dodatki.)

DODATEK DRUGI

DO Nru. 90.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

W Krakowie dnia 11. Listopada 1807.

DONIESIENIA.

Obwieszczenie, którem czyni się wiadomo, iż stosownie do Wyroków Wysokiego C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego iako to:

1) Do Nru 10674 dnia 11 Sierpnia, należące do masy niegłysz Jozefa Gostawskiego kulczyki, pierścionki i zegarek złoty, toż

2) Do Nru 10611 rzeczy przez niegłysz Bonawenturę Winklera w sukniach i t. d. Marxiemilianowi Kownackiemu legowane, nakoniec

3) Do Nru 12203 dnia 29 Września b. r. wydanych, pozostate po niegłysz Ignacym Szebeckim Adwokacie srebra, tabakierki, i zegarek złote, dnia 23 Listopada b. r. 1807 w Kramienicy pod Nrem 86 w Grodzkiej ulicy przez publiczną licytacją od godziny 9 z rana sprzedawane będą.

Dominik Raczyński, Kom. Sądowy Krak.

Z strony C. K. Senatu Akademickiego Krakowskiego niniejszym do powszechnej publiczności wiadomości, iż dla obsadzenia zawakowanego przy tutejszej Wszechnicy katedry Rhetoriki, filozoficznej z Niemieckim językiem, literaturą historyi sztuk i umiejętności, i historią filozofii, z którą połączone jest roczna pensya 1000 zł. ryń. konkurs w Akademiach Wiedeńskiej i Bawarskiej i Liceum Lwowskim dnia 19 Listopada r. b. odprawiać się będzie. Wszyscy więc, którzy sobie tę katedrę obiac zyczą niniejszym napominają się, ażeby w wyżej wyrażonym dniu w Krakowie u Dyrektora wydziału filozoficznego, J. W. C. K. Konsyliarza Appellacyjnego Barona Müllera, a w Lwowie u dyrektoryatu nauk filozoficznych zgłosili się.

Fr. Marx Rektor.

Z C. K. Senatu Akademickiego Krakowskiego d. 28 Października 1807.

Joz. Karol Niemetz Uni. Synd.

C. K. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicvi zachodniej czynią wiadomo: że dobra Bawow i Królevice, P. Potra Bieleckiego własne, w cyrkule Radomskim leżące, na zaspokojenie summy 2000 zł. ryń. z prowiźyą i kosztem prawnym przez Adwokata Bejdowskiego iako zastępcę Juljany i Ignacego Szymańskich, tudzież przez Franciszka Kajetana Szymańskich prawnie wydobytey, przez licytacją publiczną w Sądzie tutejszym dnia 15go Grudnia r. b. o godzinie 9tej z rana odprawiać się mając sprzedane będą, pod warunkami następującemi:

1) Ażeby kupna sobie życzący dziełią część szacunku w kwocie 2100 zł. ryń. 30 kr. wypadającą dla pewności aktu licytacji iako wadyum złożył.

2) Ażeby najwięcej dający summę 2,000 zł. ryń. z prowiźyą drugie tyle wynoszącą po

nieapprobowanej licytacji do depozytu sądowego złożył, inaczej z tego szkodą i jego kosztem nowa licytacja będzie rozpisana.

3) Żeby niewięcej dający był obowiązany, długi na dobrach tych ciężące w miarę szacunku ofiarowanego na siebie przyjąć, gdyby wierzyciele przed unowioną może awizacją, czyli wypowiedzeniem summy, zaliczenia przyjąć niechcieli; sumnę wszelako za szacunek wylicytowaną, jeżeliby się z wierzycielami hipoteką opatrzonemi inaczej nie ugodził, do depozytu sądowego wnieść. W reszcie wierzyciele hipoteką na dobrach mających byź sprzedanych opatrzeni, upominają się, ażeby osobnego wezwania nie oczekiwali, ale prawa swoje przy akcie licytacji zgłosili; bo inaczej od prawa do tych dóbr zostałiby nychylonemi.

W Krakowie dnia 7go Września 1807.

Pod niebytność Jego Excellencyi J. W. Prezesa.

Bernad Dwernicki Kons. Appel. Trybunatu.

M. Kannamiller.

Beck.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej.
Mąkolski.

Sąd Dominikalny Miasta Opatowca w Galicyi młodszej, cyrkule Kieleckim leżące, oznajmuje tym Edyktem nieprzytomney Agnieszce Ulejskiej, że Jan Antoszewski i Tekla z Antoszewskich Taborska u Sądu tego opowroczenie sprawy do pierwszego stinu, względem skłopotowania ceslyi do gruntu Pierzchalski zwanego, mianey, żatohę pod d. 29. Maja r. b. do Nru 79 przeciwko nię podali, i o pomoc Sądu, nie sprawiedliwość wymaga, dopraszali się. — Gdy zaś Juryzdykcyja ta, żadney niema wiadomości, gdzie obżatowana została, lubczyli wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajduje się; przeto oney obywatela Opatowieckiego Piotra Zapolskiego zastępcą tymczasowie do prawa zney kosztem i szkodą postanowiła, z którym sprawa ta stosownie do ustawy sądowej na Galicyę zachod. przepisanej rozpoczęła się i ukończona została; niniejszym więc Edyktem ona się napomina, ażeby dnia 14 Grudnia r. b. o godzinie 9 ranney w kancelaryi tuteyszej Juryzdykcyi do utney rozprawy stawiała się osobiście, lub ustanowionemu zastępcy obrony swey dowody przestała, lub nakoniec innego sobie pełnomocnika sądowi oznajnić się mającego obrata, i podług przepisow nayskuteczniejszych ku obronie swey środkow, aby tym pewniey użyć starała się, gdyż w razie przeciwnym wszelkie złe konsekwencye z opieszłości wyniknąć dla nię mogące sama sobie będzie musiała przypisać, tak bowiem prawa na C. K. dziedziczne państwa stanowiąc opiewiają.

Dan w Opatowcu dnia 12 Września 1807.

Tarłowski Jusycyaryusz.

Dla osadzenia wakującego w Chełmie Syndyka miejsca z pensją roczną 400 ryń. złączonego wypisuje się konkurs do ostatniego Novembra r. b. z tym dokładem, iż kompetenci prośby swe dekretemi Eligibilitatis ex utraque linea i zaświadczeniem moralności opatrzone przed upływieniem terminu do Bielskiego Urzędu Cyrkularnego podawac mają.

W Krakowie dnia 24 Octobra 1807.

Przez Magistrat Król. Wolnego Miasta Olkusza Pawłowi Gabczyńskiemu i Agnieszce małżonkom, niniejszym oznajmuje się Edyktem, iż Star. Majorka Scheindel do tuteyszego Sądu przeciwko nim względem zapłacenia kwoty 24 czer. zł. za sprzedane rudera kamienicy w tymże mieście pod Nrem konskr. 46 sytuowanej, żatohę na nich podała, i o pomoc sądową dopraszała się. Gdy zaś magistrat tuteyszy dla niewiadomego miejsca ich przebywania lub niebytności może w C. K. krajach dziedzicznych, onym tutey osiadłego obywatela, w braku przy Sądzie tym Adwokatow, Franciszka Janikowskiego za kuratora na ich niebezpieczeństwo i koszta ustnowił, z którym też sprawa rozpoczęła stosownie do zbioru ustaw sądowych dla tuteyszych krajow przepisanych, prowadzona i ukończona be-

d. ie: przeto ciż na ten koniec upominają się, iżby w czasie przepisany to jest przed 14tym Stycznia 187 roku stawili się, lub dodanemu sobie kuratorowi prawne dowody swoje, jeżeli takie mają, wcześniej przestali, lub innego zastępcę ustanowili, i tego tuteyszemu sądowni mianowali. W reszcie aby takich braków prawnych używali, które dla ich obrony naydogodniejszy być sądzą, gdyż zle skutki z opóźnienia wyniknąć mogące sami sobie wra ie przeciwnym uinni będą przypisać.

Mulski Syndyk.

Lukrzycki.

*Z Rady Magistratu Król. Wolnego Miasta Olsza d. 9go Sbris 1807.
Orzechowski.*

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniej, P. Piotrowi Zaborowskiemu niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że mała krydalna Piotra Hrabi Potockiego, przeciwko niemu o zwrocenie dwóch obligacy, każda z nich na sumnę 2000 czer. zł. na dniu 11 Lipca 1807 do Nru 8488 do sądu tego żalobę podała, i pomocy sądowej dopraszała się. — Gdy zaś te Sądy dla jego niewiadomego miejsca bawienia się, iemu tuteyszego sądowego Adwokata Kudlickiego za obrońcę z jego szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wprowadzona sprawa podług przepisanej dla Galicyi zachodniej sądowej ustawy prowadzona i ukończona będzie, on przeto niniejszym Edyktem napomina się, ażeby w 90 dniach do excepcyi się stawiał, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swej sprawy oddał, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrał, tego Sądowi wymienił, i to z prawa czynił, co do obrony swej sprawy za użyteczne osądzi, aby sprawy swej niezaniebdał, gdyż szkodę jaką sąd może wyniknąć mogącą samby sobie przypisać był winien.

Dan w Lublinie d. 14 Września 1807 roku.

Jakób Kulczycki.

Dostenberg.

Belejowski.

*Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniej.
Klimaszewski.*

C. K. Sądy Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie w Galicyi zachodniej, Panu Janowi Chrościechowskiemu niniejszym Edyktem wiadomo czynią, że Adwokat Fiedorowicz obrońca małoletnich dzieci Boruckich przeciwko niemu w sprawie o sumnę 2500 zł. pol. na dniu 27 Lipca 1807 do Nru 9036, do Sądu tego żalobę podał, i pomocy sądowej dopraszał się. — Gdy zaś te Sądy dla jego niewiadomego miejsca bawienia się iemu tuteyszego sądowego Adwokata Kudlickiego za obrońcę z jego szkodą i kosztem ustanowiły, z którym wprowadzona sprawa, podług przepisanej dla Galicyi Zachodniej sądowej ustawy prowadzona i ukończona będzie; on dla tego niniejszym Edyktem napomina się, ażeby w przeciągu 90 dni do excepcyi się stawiał, i ustanowionemu dla siebie obrońcy dokumenta i dowody swej sprawy oddał, lub innego Adwokata sobie za obrońcę obrał, tego Sądowi wymienił, i to z prawa czynił, co do obrony swej sprawy za użyteczne osądzi, ażeby sprawy swej niezaniebdał gdyż szkodę jaką sąd może wyniknąć mogącą, samby sobie przypisać był winien. Dan w Lublinie dnia 14 Września 1807.

Jakób Kulczycki.

Dojenberg.

Belejowski.

*Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubel. Galicyi Zachodniej.
Klimaszewski.*

Magistrat C. K. Stołecznyego Miasta Krakowa Galicyi Zachodniej, Panu Stanisławowi Niklewiczowi niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż P. Józef Bayer u tutejszego Magistratu Krakowskiego przeciw niemu w sprawie przez Rozalią z Bonasiewiczów Rawińską względem 1000 zł. pol. wydanej zażobę podawszy do sądową ponoc co sprawiedliwość wymaga dopraszał się. — Gdy zaś Magistrat tutejszy dla nie wiadomego tego pomieszczenia miejsca, albo w całe w Ces. Kr. dziedzicznych krajach nie znajdowania się, iemoż ta będącego Adwokata P. Antoniego Kłofłowskię z tego niebezpieczeństwem i kosztami za zastępcę postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowej dla C. K. krajów przepisanej prowadzona i rozszadzona będzie; przeto niniejszemi w tym zamiarze napominam się, ażeby w dniu 21 Mca Stycznia 1803 albo sam stanął, albo zastępcy ustanowionemu, jeżeliby iakowem miał prawne dowody wcześniej przestął, albo nakoniec innego krotęgokolwiek patronomcnika obrał i tutejsze na sądowi oznaymił, zgoła stosownie do przepisów tych przytożył prawnych środków, któreby ku swęj obronie nayspotrzebniejsze uprzywiał, ile że przeciwnie z swęgo spożulenia zapasać mogące skutki sobie samemu przypisać będzie powinien. Tak bowiem opiewają przepisane dla C. K. krajów prawa.

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznyego Krakowa.

Dnia 4. Września 1807.

Morawski.

C. Kr. Sady Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznymiają tym Edyktem Panom Felixowi i Janowi Potockim, tudzież Maryannie z Potockich Szymanowski: że Pan Franciszek Xiążę Lubomirski swoim imieniem i iako Cefsyonaryusz imieniem brata Jerzego Xcia Lubomierskiego, tudzież siołtry Jozefy z Lubomirskich Xiążny u Sądow tych — o przyznanie prawa dziedzictwa do $\frac{3}{4}$ części dóbr Branice, Ruszczy, Strwiowa, Woli, Chafu, ek i Przyłasku po Klemensie Branickim a względnie po Maryannie Rądzwiłłowy; niemniej o znieszczeniu kontraktow Kupna i sprzedaży w tęj mierze, i o ustąpieniu z rzeczonych $\frac{3}{4}$ części wraz z kalkulacyą — zażobę na nich i na Panią Joannę z Potockich Potocką, Marcina Badieniego i Stanisława Badieniego podał, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymagał prosił. — Gdy zaś Sady te, nie mając wiadomości gdzie oni zofiają, lub czy w całe w C. K. państwach dziedzicznych znajduia się, onymże Adwokata tutejszego Zurzeckiego, z ich szkoda i ich kosztem zastępcę postanowiły, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisanej rozpocznie się i ukończony będzie; oni przeto Edyktem niniejszym tym końcem upominają się, ażeby wcześle przyzwoitym to iest przed upłynieniem 90 dni sami stanęli, albo jeżeli iakie mają prawa swęgo dowody, te zastępcy wyznaczonemu w czasie przestali, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądowi tutejszym wymienili, i podług przepisu tych środków prawa używali, które do swęj obrony za nayskuteczniejsze osądzą; inaczej bowiem wszelką niedogodność z zaniedbania wyuiknąć mogącą samiby sobie, podług opiewu C. K. praw, przypisać winni byli.

W niebytności JW. Prezesa.

Bernard Dwernicki, Kon. Appel. Trybunału.

F. Pohlberg.

Kannamiller.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Krakowsk. Galicyi Zachodniej.

W Krakowie dnia 9. Września 1807.

Mąkowski.